



LUBELSKIE
HOSPICJUM
DLA DZIECI
im. Małego Księcia

Nr 1 (34)/2015

Mały Książę

Bezpłatny Informator Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia

www.hospicjum.lublin.pl



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Twój Dar Serca dla Hospicjum
- Oddział stacjonarny – początki
- Śpieszmy się pomagać ludziom

TYTUŁEM WSTĘPU

Humanizm, czyli skąd czerpać wzorce...



O. DR FILIP LESZEK BUCZYŃSKI
PREZES LUBELSKIEGO HOSPICJUM DLA DZIECI
IM. MAŁEGO KSIĘCIA

Witam Państwa bardzo serdecznie. Jest mi niezmiernie miło, że nasz Informator zagościł pod Wasz dach. Czas świąt, rodzące się życie, a nawet rozmowa z Panią Halinką (w dalszej części numeru) wywołała we mnie refleksję nad terminem humanizm. Kto jest humanistą.

Najpierw trochę historycznie: w starożytnej Grecji humanistą był ten, kto dążył do ideału pomiędzy ciałem, a umysłem, bo ciało powinno być zawsze piękne, zdrowe i wysportowane, a umysł jasny i niezależny. W starożytnym Rzymie, wielkim mocarstwie, które żyło z podbojów i niewolnictwa humanistą był człowiek silny, mający władzę, umiejący służyć państwu i sobie.

Chrystus przynosi również humanizm, ale oparty na miłości człowieka, aż do ofiary z siebie. Postawa wobec człowieka, szczególnie tego słabego i chorego, postawa wobec niego, stanowi o byciu humanistą.

Humanizm chrześcijański stanowi więc podstawę tego, co robi nasze hospicjum opiekując się chorymi dziećmi, widząc w ich człowieczeństwie ogromną wartość. W starożytnej Grecji i Rzymie mogłyby nie mieć prawa do życia. Właściwie na tym powinienem zakończyć moją zadumę nad humanizmem, ale mam pewne obawy, że dość łatwo, w obecnych czasach pojawiają się próby wpro-



wadzenia humanizmu, w którym chorego, bezbronnego człowieka traktuje się tak, jak w starożytnej Grecji czy Rzymie.

Życzę Wam, Drodzy Państwo świątecznie wszelkiego dobra i dziękuję z całego serca za Wasz 1% i wszelkie wsparcie i życzliwość jakiej doświadczamy każdego dnia. W końcu w 65% hospicjum finansowane jest przez pełne humanizmu Wasze serce. Pozdrawiam

O. FILIP BUCZYŃSKI OFM
PREZES LHD

Mały Książę INFORMATOR LUBELSKIEGO HOSPICJUM DLA DZIECI

ADRES REDAKCJI:
20-828 LUBLIN
UL. LĘDZIAN 49

TEL. 81/53 71 373
FAX: 81/53 71 396

WWW.HOSPICJUM.LUBLIN.PL
HOSPICJUM@HOSPICJUM.LUBLIN.PL

FACEBOOK.COM/HOSPICJUMMALEGOKSIECIA

NUMER KRS: 000 000 4522

NUMER KONTA BANKOWEGO:
BANK MILLENNIUM S.A.
03 1160 2202 0000 0000 6017 6058

DRUK:



ZDJĘCIE
NA OKŁADCE:
Ania z mamą



Twój Dar Serca dla Hospicjum

Już po raz siódmy zapraszamy wszystkie szkoły z regionu Lubelszczyzny do udziału w naszej akcji.

Liderem organizacyjnym przedsięwzięcia jest Gimnazjum i Liceum im. Kazimierza Wielkiego w Lublinie. Akcja „Twój Dar Serca dla Hospicjum” polega na organizowaniu się szkół w wydarzenia artystyczne, kulturalne i kiermasze, aby wspomóc swoich rówieśników, terminalnie i nieuleczalnie chore dzieci – Podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia.

Celem akcji jest edukacja najmłodszych obywateli, uwrażliwienie ich na potrzeby drugiego człowieka oraz nauka współpracy na rzecz pozytywnych zmian, które można wprowadzać w najbliższym otoczeniu.

Sztab organizacyjny akcji znajduje się w **Gimnazjum i Liceum im. Kazimierza Wielkiego przy Alejach Racławickich 17 w Lublinie.**

Zgłoszenia oraz regulamin poprzez:

WWW.DARSERCA.KAZIMIERZWIELKI.LUBLIN.PL

Szkoły biorące udział w akcji otrzymają dyplomy oraz zaproszenie na koncert finałowy, podczas którego rozlosujemy nagrody.



WYDARZYŁO SIĘ

W Chełmie już po raz kolejny odbył się niezwykle koncert Służb Mundurowych, na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Temu niecodziennemu wydarzeniu, zorganizowanemu z żołnierską perfekcją towarzyszyła aukcja, z której dochód również został przekazany w całości, na rzecz naszych Podopiecznych. Serdecznie dziękujemy!



Podczas XIII Balu Księgowego organizowanego przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce o. w Lublinie, po raz kolejny odbyła się aukcja precjozów, z której całkowity dochód został przeznaczony na potrzeby Podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci. Serdecznie dziękujemy!



W Kraśniku odbył się kiermasz ciast, zorganizowany przez Zespół Szkół nr 2 im. Mikołaja Reja w Kraśniku Zespół Placówek Oświatowych nr 2 w Kraśniku.

Cały dochód z tej pysznej imprezy został przekazany na rzecz Podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Serdecznie dziękujemy!



Zakończyła się kolejna edycja akcji Przyjaciół Małego Księcia. Ta akcja pozwala na wspieranie naszych Podopiecznych podczas robienia zakupów w aptekach. Serdecznie dziękujemy!

AKCJA PRZYJACIEL MAŁEGO KSIĘCIA

KUPUJĄC POMAGASZ
Lubelskiemu Hospicjum dla dzieci
im. Małego Księcia

POMAGASZ

Edycja 2014/2015



Dropny zakup - wielka sprawa.
Produkty dostępne w Twojej Apteczce.

Kupując produkty z miejsc oznaczonych logo akcji stajesz się przyjacielem dzieci - podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Część zysku ze sprzedaży tych produktów zostanie przekazana na potrzeby podopiecznych hospicjum.

Siedemnaście lat temu franciszkanin Ojciec Filip Buczyński zwrócił się z cierpieniem dzieci nieuleczalnie chorych. Wstrząśnięty do głębi postanowił pomóc dzieciom i ich rodzinom. Chciał jak sam mówił: „zrobić jak najlepiej się da wtedy, kiedy po ludzku zrobić już niewiele można”. Tak rozpoczęła się historia jednego z najpiękniejszych dzieł charytatywnych wschodniej Polski: Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Od siedemnastu lat pomimo licznych przeszkód Hospicjum rozwija swoją działalność, pomagając coraz większej gromadzie chorych dzieci w ich rodzinnych domach.

W bieżącym roku zakończyła się budowa oddziału stacjonarnego, który przysięgł pod opiekę dzieci wymagającą całonocnej opieki paliatywnej, jak mówi Ojciec Filip w szczególności są to dzieci, które zostały porzucone w szpitalu przez rodziców, obciążone genetycznie uwarunkowanymi chorobami, wymagającą wyspecjalizowanej opieki w warunkach stacjonarnych i w obecności personelu medycznego lub posiadające możliwość pobytu w domu z pomocą doraźnych usług terapeutycznych.

Chcemy nadal wspierać potrzeby podopiecznych Hospicjum i Oddziału Stacjonarnego. Dziękując Państwu serdecznie za udział w poprzednich Akcjach Przyjaciół Małego Księcia, jednocześnie zachęcamy gorąco, abyście Państwo razem z nami trwali w realizacji tego pełnego dzieła. Koszty funkcjonowania tego przedsięwzięcia są ogromne. To dzięki ludzkiej dobrej woli, darcom krwi i wszelkimi akcjami możliwym jest działanie szanowanego oddziału opieki paliatywnej.

www.przyjacielmalegoksiecia.pl • www.hospicjum.lublin.pl

Reklama przygotowana przez nas dla Ciebie. Produkcja i druk: Wydawnictwo „Dziś i Jutro” z siedzibą w ul. 94a w Lublinie, z dnia 06.09.2015 r. Druk: 06.09.2015 r. Nr 455, poz. 271 z późniejszymi zmianami



Ojciec dr Filip Buczyński,
założyciel i prezes
Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci
im. Małego Księcia



WYDARZYŁO SIĘ

Akcja Twój Dar Serca dla Hospicjum, w której udział biorą uczniowie szkół z Lublina i całego województwa, w tym roku odbędzie już po raz VII. 23 marca, w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, odbyła się konferencja prasowa z udziałem Patronów Honorowych akcji. Mamy nadzieję, że Wasze szkoły również włączą się do działania!



Reportaż o naszych Podopiecznych i o tym, jak im pomagamy wyemitowały stacje TVP Lublin i telewizja Polsat. Obie ekipy odwiedziły Dom Małego Księcia, Oddział Stacjonarny Hospicjum i naszych Podopiecznych w ich domach. Mówiliśmy też o Zakręconej Akcji. Dzięki takim reportażom możemy docierać do naszych darczyńców. Serdecznie dziękujemy!



JAK POMAGAJĄ

GALERIA OLIMP

Institut
Monitorowania
Mediów

GALERIA OLIMP – wspiera naszą kampanię reklamową 1%

INSTYTUT MONITOROWANIA MEDIÓW – prowadzi dla nas monitoring mediów

dpd

TEZET

DPD POLSKA – przewożą tony zakrętek, które zbieracie dla naszych Podopiecznych w Zakręconej Akcji

Maik

LUBFARM S.A.

TEZET S.A. – napędza gazem auta hospicjum domowego, aby zespoły medyczne dojeżdżały do naszych Podopiecznych o każdej porze dnia i nocy

LUBFARM – prowadzi akcję Przyjaciół Małego Księcia, z której dochód wspiera Podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia

mint media



MAIK – wspiera naszą kampanię reklamową 1%

MINT MEDIA – pomaga nam tworzyć profil facebook Hospicjum Małego Księcia



Starcom MediaVest[™]
GROUP



modart outdoor
Król wielkiego formatu

MPK LUBLIN – wspiera naszą kampanię reklamową 1%

STARCOM – wspiera naszą kampanię reklamową 1%

MODART – wspiera naszą kampanię reklamową 1%

Tommy Medical
kolumna transportu medycznego

TOMMY MEDICAL – zapewnia bezpieczny transport Podopiecznych Oddziału Stacjonarnego LHD

Oddział stacjonarny – początki

Rozmowa z lek. med. Anną Bartnik, Kierownikiem Oddziału Stacjonarnego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia

► Pani Doktor jak wygląda dzień na Oddziale Stacjonarnym Hospicjum?

Dzień na Oddziale Stacjonarnym Hospicjum im. Małego Księcia, rozpoczyna się wcześnie; zabiegami pielęgnacyjnymi, badaniem pacjenta, podawaniem posiłków, leków i taki cykl powtarza się, co dwie godziny przez całą dobę. Nasz Oddział pracuje nieustannie, ponieważ takie są potrzeby naszych Pacjentów. Pobieramy badania laboratoryjne, odbywają się konsultacje specjalistów, zlecenia lekarskie są wykonywane na bieżąco. Celem naszej pracy jest opieka nad pacjentem w stanie terminalnym, nie rokującym wyleczenia, zapewnienie mu możliwie dobrych i godnych warunków funkcjonowania. A możemy zrobić dużo – usunąć ból, uporczywe objawy, zapobiegać zaostrzeniom choroby, dbamy o prawidłowe odżywianie organizmu. Z nadzieją, że to wszystko niesie ulgę.

► Dlaczego taki Oddział jest potrzebny, poza realizowaną już opieką domową w ramach Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia?

Istnieją sytuacje, że dziecko znajduje się w stanie, który wyklucza możliwość opieki w domu. Choroba rodzica, brak możliwości socjalnych, sytuacje rodzinne. Wiele sytuacji znanych nam z życia, które przecież nie powinny uniemożliwiać nam opieki nad cierpiącymi i najciężiej chorymi dziećmi. W tych stanach, kiedy możliwe jest już wyłącznie leczenie objawowe, niekoniecznie potrzebna jest opieka szpitalna.

► Jaka jest rola rodziców dzieci w funkcjonowaniu Oddziału Stacjonarnego?

Rodzic na Oddziale Stacjonarnym to najważniejszy gość, czy raczej domownik. Ich obecność wzmacnia dzieci emocjonalnie, co jest bardzo ważnym warunkiem ich dobrego stanu. Naszym zadaniem jest sprawić, by rodzice czuli się na Oddziale Stacjonarnym, jak u siebie. To oni mogą być dla nas najlepszym źródłem informacji o zwyczajach, upodobaniach dziecka, sposobach pielęgnacji najlepszych dla malucha. Rodziców naszych Podopiecznych traktujemy, jak najważniejszych partnerów w procesie opieki nad dziećmi.

► Co z dziećmi, które nie mogą liczyć na obecność rodziców, czy bliskich przy ich łóżkach?

Niestety już w pierwszych miesiącach funkcjonowania Oddziału Stacjonarnego mieliśmy takich pacjentów. W takiej sytuacji w pełni uwytadnia się rola i celowość istnienia naszego Oddziału Stacjonarnego. Wtedy właśnie my, pracownicy Oddziału Stacjonarnego, musimy dostarczać dziecku bliskości, ciepła i poczucia bezpieczeństwa. Personel Oddziału, jak i wolontariusze są przeszkoleni pod tym kątem. Mamy świadomość, że pozytywne emocje,



osobista relacja i zaangażowanie są nie do przecenienia w procesie opieki nad dziećmi terminalnie chorymi.

► Kto wchodzi w skład personelu Oddziału Stacjonarnego i jakie ma zadania?

Nasz personel to lekarze specjaliści, pielęgniarki specjalistki medycyny paliatywnej, opiekunowie medyczni, fizjoterapeuta i duszpasterz. Nie mniej ważny jest, nasz kontakt ze specjalistami różnych dziedzin medycyny, którzy na bieżąco wspierają nas konsultacjami – neurolog, rehabilitant, neurologopeda, stomatolog. Cały sztab wspaniałych medyków jest do dyspozycji naszych Podopiecznych, abyśmy mieli pewność, że zabezpieczamy każdą, istotną sferę ich funkcjonowania. Kluczowe jest dla nas również zaplecze psychologiczne, czyli specjaliści z Poradni Zdrowia Psychicznego Domu Małego Księcia. Każdego dnia są obecni na naszym Oddziale. Wspierają rodziców, służąc radą personelowi, kontaktując się z dziećmi, o ile to możliwe.

► Jakie są Pani wrażenia po pierwszych miesiącach funkcjonowania Oddziału?

Jestem szczęśliwa, że ten Oddział powstał, że jest miejsce, gdzie możemy nieść pomoc właśnie tym wyjątkowym Pacjentom, którzy pomocy nie mogą uzyskać w żadnym innym miejscu. Praca zespołu przebiega bardzo sprawnie. Każdego dnia nasi Podopieczni stawiają przed nami nowe wyzwania, w zakresie medycznym, ale nie tylko. My dajemy od siebie umiejętności, czas, zaangażowanie, a oni przekazują nam w sposób nieuchwytny, często przecież bez możliwości kontaktu werbalnego, ogromne pokłady miłości, zaufania i optymizmu, pomimo ich cierpienia.

My na te dzieci czekamy

► Jak rozpoczęło się Pani spotkanie z Lubelskim Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia?

Zacząło się 7,5 roku temu. 13 lat sama opiekowałam się naszym chorym synem Pawłem. Pojawiły się zapalenia płuc, zapalenia dróg moczowych i coraz więcej czasu spędzaliśmy w szpitalu. Tam dowiedziałam się o istnieniu domowego Hospicjum dla Dzieci. Bardzo chcieliśmy, żeby Paweł mógł być w domu, ale bez pomocy medycznej nie było to możliwe. Paweł przez kilka lat, był pod opieką Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci, zespół medyczny hospicjum i inni jego pracownicy stali się stałymi gośćmi w naszym domu.

Ojciec Filip kilkakrotnie wspominał, podczas wizyt w naszym domu o tym, że marzy o otwarciu Oddziału Stacjonarnego. Pomyślałam, że to byłoby bardzo potrzebne. Mam drugiego syna, który mieszka za granicą. Nie mogłam go odwiedzać, ze względu na intensywność obowiązków związanych z pielęgnacją Pawła. Pomyślałam, że gdybym mogła powierzyć jego opiekę pracownikom hospicjum na kilka dni, wtedy odwiedziny u drugiego dziecka byłyby możliwe.

Relacja z Hospicjum to nie tylko wizyty medyków w domu i kontakt z nimi. Poznajemy się między sobą – rodzice, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji. Potrafimy się zrozumieć i wspierać. Tak poznałam Halinę Drapałę, mamę Moniki. Kiedy zbliżało się 15-lecie Hospicjum, wiedziałyśmy, że wielu oficjeli i gości będzie przemawiać i dziękować Ojcu Filipowi i całemu zespołowi. Wtedy pomyślałyśmy, że nas „rodzin hospicyjnych”, nie może wśród nich zabraknąć. We dwie wyszłyśmy na scenę, Halina mówiła, bo ma do tego talent, a ja przyznam, że ze wzruszenia nie mogłam wykrztusić słowa. Ale od tamtej pory, jeśli nadarza się okazja, aby mówić o tym, jak ważne było dla naszych rodzin spotkanie z Hospicjum występujemy razem. Dwie mamy, które dzisiaj mają już swoje dzieci w niebie.

Paweł odszedł, zmienił adres zamieszkania, w listopadzie 2013 roku. Zanim powstał Oddział Stacjonarny Hospicjum. Razem z Haliną Drapałą, 16 marca tego roku, miałyśmy zaszczyt i przyjemność przecinać wstęgę symbolizującą jego otwarcie. Razem też podjęłyśmy pracę na Oddziale Stacjonarnym.

► Jak to się stało, że pracuje Pani na Oddziale Stacjonarnym Hospicjum?

Jako rodzina w żałobie, po odejściu Pawła, uczestniczyliśmy w spotkaniach organizowanych przez Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Podczas jednego z takich spotkań Ojciec Filip

pokazał nam, nowo powstający Oddział w Domu Małego Księcia. Wtedy zupełnie spontanicznie poczułam, że chciałabym tu pracować. Odważnie powiedziałam o tym Ojcu Filipowi. Usłyszałam, że do pracy na Oddziale mogą być dopuszczone jedynie osoby posiadające odpowiednie wykształcenie i kwalifikacje formalne. Nie zniechęciło mnie to, przeciwnie. Rozpoczęłam swoją nową drogę edukacji w Studium Medycznym w Puławach, na kierunku Opiekun Medyczny.

Po spełnieniu tego formalnego wymogu, oficjalnie zgłosiłam swoją kandydaturę i zostałam przyjęta do pracy na Oddziale Stacjonarnym LHD, jako Opiekun Medyczny.



► Jakie są Pani odczucia po pierwszych miesiącach pracy na Oddziale?

Jestem spełniona. Mam wielką satysfakcję. Lubię być blisko dzieci, pomagać im, pielęgnować. Jest to zupełnie inna sytuacja niż opieka nad własnym dzieckiem. Dużo większe poczucie odpowiedzialności, dużo większe wyzwania.

Bardzo ważne jest to, że z jednej strony jestem w stanie wzbudzić w sobie empatię wobec Podopiecznych, ze względu na lata doświadczeń z Pawłem. Z drugiej strony, mam realne poczucie odrębności każdego z nich i świadomość, że one są w trudnej drodze, podczas gdy mój syn już nie cierpi.

► Dlaczego taki Oddział jest potrzebny?

Taki Oddział jest bardzo potrzebnym miejscem, ponieważ możliwość skorzystania z opieki specjalistów, daje szansę rodzicom na wzmocnienie się, chwilę odpoczynku. Mają świadomość, że jeśli są przeciążeni, mogą liczyć na pomoc, a ich dziecko będzie bezpieczne i w najlepszych rękach.

Dzieci które są na Oddziale, mają zapewniony maksymalny, możliwy komfort funkcjonowania w ich sytuacji zdrowotnej. W hospicjum domowym również jest wspaniała opieka, dostępny sprzęt, jednak chwilowe odciążenie bywa bardzo potrzebne w różnych sytuacjach życiowych rodzicom nieuleczalnie chorych dzieci. Również, nie każda jednostka medyczna pozwala na pozostawanie dziecka w domu.

Z różnych przyczyn najciężiej chore dzieci, nie mogą przebywać w domu. Każde dziecko powinno być witane na świecie z radością, jednak niestety nie zawsze tak to wygląda. Dlatego tak ważne jest, że jest to miejsce, Oddział Stacjonarny Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Tutaj najciężiej chore dzieci, znajdując nie tylko najlepszą opiekę medyczną, ale to czego każde dziecko potrzebuje najbardziej. Miłość, zaangażowanie, zainteresowanie. Chcemy pomagać im jak najlepiej potrafimy.

16

marca 2015 roku odbyło się uroczyste otwarcie Oddziału Stacjonarnego Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Oddział mieści się w Domu Małego Księcia, przy ulicy Łędzian 49 w Lublinie. Uroczystość rozpoczął mini koncert kwartetu Smyczkowego Ladies Quartet. Wśród gości znajdowali się przedstawiciele władz, świata medycznego, mediów jak i Zakonu Franciszkanów, do którego należy Prezes Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia, Ojciec Filip Buczyński. Goście obejrzeli film opowiadający o codzienności hospicjum i odwiedzili nowo powstały Oddział Stacjonarny. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonały mamy Podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Fotoreportaż z uroczystości wykonał Wojciech Kornet z WiP Studio.



Śpieszmy się pomagać ludziom

Pewnego jesiennego dnia stanęła w drzwiach biura Domu Małego Księcia i powiedziała:
„Dzień dobry, nazywam się Joanna Mucha, czy mogę jakoś pomóc?”

Kilka dni później Pani Minister Joanna Mucha wyruszyła w codzienną podróż z jednym z zespołów medycznych Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. W ten sposób poznała naszych Podopiecznych i sposób pracy. Od tamtej pory włącza się w funkcjonowanie społeczności Darczyńców działającej na rzecz Naszych Podopiecznych. Poprosiliśmy ją, aby opowiedziała nam o swoich doświadczeniach, z nadzieją, że jej przykład Was zainspiruje.

► Jak doszło do tego, że odwiedziła Pani Hospicjum Małego Księcia?

Pytanie powinno raczej brzmieć: dlaczego tak późno? Kilka razy w tygodniu przejeżdżam obok Domu Małego Księcia w Lublinie i wiele razy myślałam o tym, żeby wejść, przedstawić się i zapytać, czy w czymś mogę pomóc? Bezpośrednim impulsem była rozmowa z moim młodszym synem. Ojciec Filip był na spotkaniu u niego w szkole, Krzysiek był bardzo poruszony jego wystąpieniem. Kiedy mi o tym opowiedział, zdecydowałam, że właśnie teraz muszę tam pójść.

► Dlaczego zdecydowała się Pani wziąć udział w codziennym dniu pracy w naszym Hospicjum i wraz z zespołem medycznym odwiedzić rodziny naszych Podopiecznych?

Kiedy miałam szesnaście lat pracowałam jako wolontariuszka z niepełnosprawnymi dziećmi. Długo by o tym opowiadać, takie doświadczenie otwiera umysł na całe życie. Zrozumiałam wówczas, że spotykając osoby cierpiące, chore, dotykamy głębi, istoty człowieczeństwa. Wiele osób obawia się kontaktu z osobą niepełnosprawną, chorą lub umierającą, podczas gdy właśnie te spotkania mogą nas od lęku wyzwolić.

► Jak wyglądał Pani dzień z „Małym Księciem”?

Byliśmy w odwiedzinach u czterech rodzin w Chełmie i okolicach. Najpierw u Michałka, wiem, że już odszedł... Potem u Pana Mateusza, niepełnosprawnego studenta informatyki, świetny chłopak, całkowicie zdany na pomoc innych. Potem Dorotka i Jej cała wielka roześmiana Rodzina! Ostatnie spotkanie z Emilianem i Jego Rodzicami. Bardzo wzruszające. Emilian jest tylko dwa tygodnie młodszy od mojego starszego syna Stasia.



► Jakie wrażenia wyniosła Pani z tego doświadczenia?

Zdecydowanie nie chodzi tu o wrażenia! Nasza cywilizacja zabiera nam sprzed oczu umieranie, chorobę, cierpienie. Postanowiliśmy udawać, że tego nie ma. Kiedy wydarza się blisko nas jest przeżyciem wyłącznie prywatnym, często nawet bliska rodzina czy przyjaciele nie mają tyle sił, by towarzyszyć cierpiącemu. Pomimo prób zaprzeczania choroba i śmierć nieodmiennie są elementem naszego życia! Jestem przekonana, że kiedy zauważamy cierpienie drugiego człowieka, pochylamy się nad nim, przywraca nam to właściwe proporcje w rozumieniu naszego własnego życia.

► Co powiedziałaby Pani osobom, które nie miały styczności z Hospicjum, a chciałyby nam pomagać?

Parafrazując słowa księdza Twardowskiego powiedziałabym: śpieszmy się pomagać ludziom, tak szybko odchodzą...





Między nami Magdami

Przez lata działalności Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia stało się społecznością otwartą dla wielu osób, które łączy istotny wspólny mianownik – wielkie serce, otwarte na drugiego człowieka. Jedną z osób związanych z Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia, jest znana i lubiana aktorka Magdalena Rózcza.

Pani Magdalena wielokrotnie wspierała nasze Hospicjum uczestnicząc w różnorodnych akcjach charytatywnych na rzecz naszych Podopiecznych, używając nam swojego wizerunku, oraz popularyzując „Zakręconą Akcję”.

Przed wszystkim Magdalena Rózcza znajduje czas dla swoich fanów, a naszych Podopiecznych. Marzeniem imienniczki gwiaz-

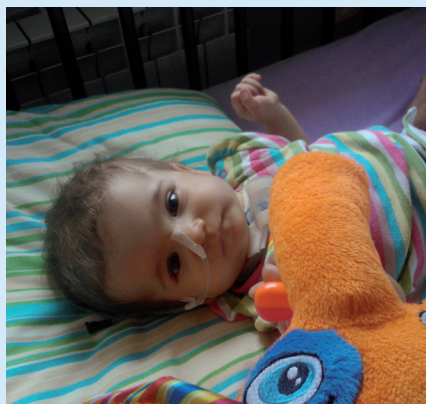
dy i Podopiecznej Hospicjum było poznanie odtwórczyni ról jej ulubionych bohaterów filmowych. Jej zdziwieniu i radości nie było końca, kiedy w lutym Magdalena Rózcza zapukała do drzwi jej domu.

Magda, jej najbliżsi i przyjaciółka spędzili dzień z Magdaleną Rózcza, przyjmując ją jak przyjaciółkę rodziny. Dziewczyny i aktorka spędziły długie chwile na sekretnych rozmowach i żartach. Wiemy, że Magda – Podopieczna Hospicjum, jak i Magdalena Rózcza, ze wzruszeniem i radością wspominają wspólne chwile. Mamy nadzieję, że Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia, będzie mogło w dalszym ciągu spełniać marzenia naszych Podopiecznych.

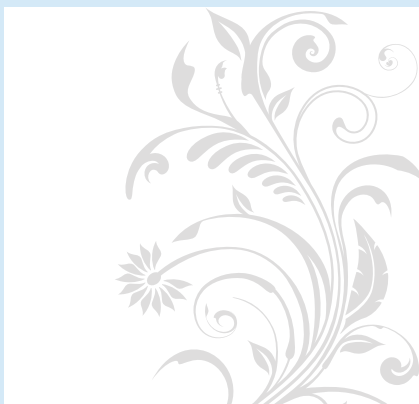


Narodzili się dla Nieba

LISTA PODOPIECZNYCH, KTÓRZY ODESZLI OD NAS W OKRESIE OD WYDANIA OSTATNIEGO NUMERU INFORMATORA:



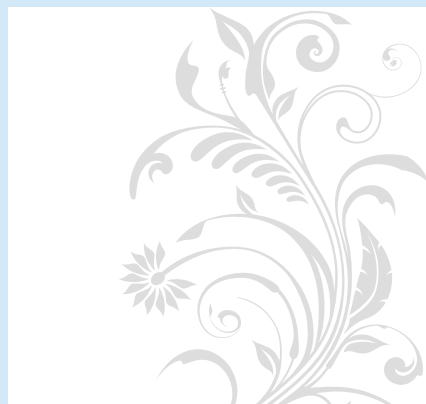
AMELKA M.
ur. 06.09.2013, zm. 15.12.2014



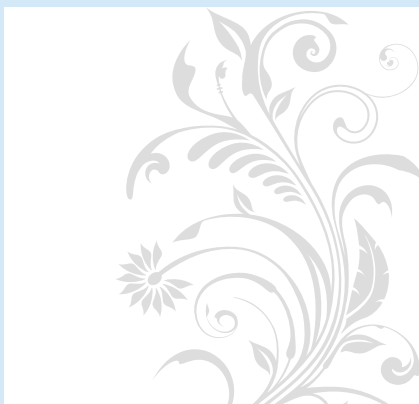
IGOR R.
ur. 21.05.2014, zm. 18.12.2014



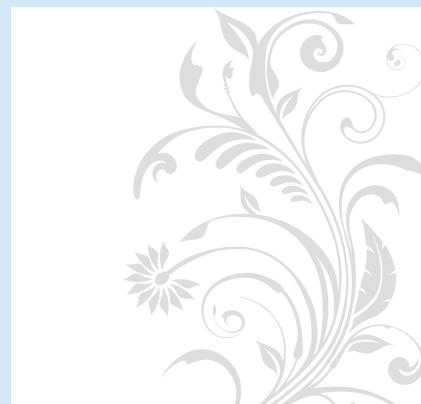
MICHAŁ O.
ur. 08.06.1995, zm. 16.01.2015



JAKUB C.
ur. 05.12.2005, zm. 13.01.2015



TOMEK T.
ur. 15.07.2006, zm. 18.02.2015



JAKUB N.
ur. 21.12.2013, zm. 15.03.2015

Każdy PIT robi różnicę!

dla nowego oddziału stacjonarnego



Lubelskie
Hospicjum dla Dzieci
im. Małego Księcia

KRS: 000 000 4522

www.hospicjum.lublin.pl